№ 268. Środa 21. Listopada 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesiecznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesiecznie 1 zł. 75 c. w a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Kozłowa* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędu powiatowego w *Grzymałowie* 18 złr. 27 c. a do c. k. urzędu powiatowego w Trembowli 6 złr. 30 c. i ofiary te zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

Lwów, 19. listopada 1866.

Gmina *Dobrosin* w obwodzie Żółkiewskim celem zaprowadzenia u siebie uregulowanej nauki szkolnej zobowiązała się po wieczne czasy budynek szkolny wraz z pomieszkaniem nauczyciela utrzymywać zawsze w dobrym stanie, posprawiać sprzęty szkolne, zajmować się utrzymaniem szkoły w ochędóstwie, dostarczać rocznie 4 n. a. sągi drzewa opałowego, nakoniec każdoczesnemu nauczycielowi płacić rocznie 150 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami pożyteczną dla ogółu troskliwość o poparcie oświaty ludu wiejskiego podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, 7. listopada 1866.

Część nieurzędowa.

Lwów, 21. listopada.

Urzędowa gazeta florencka pisze: Bliskie upłynięcie terminu konwencyi wrześniowej musi zwracać uwagę gabinetów paryskiego i florenckiego na ważne sprawy, które z tego powodu muszą być uregulowane. Obadwa rządy są zarówno ożywione życzeniem, ażeby interesa te zostały pogodzone i zamierzają wykonać konwencyę jak najlojalniej. A jak zgadzają się w tem, o czem wątpić niemożna, tak zgodzą się również na środki do przeprowadzenia. Mimo to jest zupełnie bezzasadną podana w niektórych dziennikach wiadomość, jakoby rząd francuski chciał dawniej rozpoczynać w tym względzie układy z Włochami, a Włochy niechciały wchodzić w żadne układy.

Równocześnie z tem oświadczeniem gazety rządowej przyniósł telegram z Florencyi z 19. b. m. wiadomość, że prezydent ministrów baron Ricasoli wydał okólnik do prefektów, w którym powiada co do kwestyi rzymskiej: Po konwencyi wrześniowej nie może być kwestya rzymska żadnym powodem zaburzeń. Udzielność Papieża została konwencyą wrześniową postawiona na równi z innemi władzami monarchicznemi. Włochy przyrzekły Francyi i Europie, że niebędą wciskać się między Papieża i Rzymian i dozwolą spełnić się ostatniej próbie żywotności Księstwa duchownego, które nie ma równego w świecie cywilizowanym. Włochy muszą dotrzymać swego przyrzeczenia, oczekując po wpływie zasady narodowej niezawodnego tryumfu praw swoich. Wszelki ruch zatem pod pretextem kwestyi rzymskiej musi być odradzony, wstrzymywany i przytłumiany. Podwójna właściwość Papieża nastręcza niektórym osobom powód do mieszania kwestyi politycznej z religijną. Lękliwe sumienia niepokoją się wątpliwością, czy rząd nie zechce ograniczyć niezawisłości duchownej głowy świata katolickiego. Rząd dowiódł wszystkiemi czynami swemi, że nie uznaje żadnych innych reguł prócz wolności i ustawy, i że w sługach kościoła nie chce widzieć ani uprzywilejowanych ani też męczenników. To pewna, że głowie świata katolickiego należą się gwarancye, ażeby mogła swobodnie i niezawiśle wykonywać swoją duchowną funkcyę, a rząd Króla pragnie więcej niż każdy inny zapewnić wszelkie gwarancye ku ochronie tej swobody i niezawisłości, gdyż jest przekonany, że można je dać bez żadnego naruszenia praw narodu.

Wiadomość o *zredukowaniu budżetu marynarki rosyjskiej* wyjaśnia telegram z *Petersburga* w ten sposób, że tylko wycieczki okrętów na morzach: czarnem, kaspijskiem i sybirskiem zostaną ograniczone, i niektóre stacye nadbrzeżne zredukowane, a liczba okrętów pojedyńczych flotyl pozostanie niezmienioną. Ten sam telegram petersburski donosi, że Cesarz zezwolił na utworzenie banku kredytu ziemskiego w guberniach zachodnich, który się organizuje dla ułatwiania zakupna dóbr polskich przez Rosyan.

Z Rosyi Augsburgska „Allgemeine Zeitung“ zamieściła następującą korespondencyę z nad granicy polskiej: „Rzadko kiedy rząd jaki wydał rozporządzenie tak wielkiej doniosłości, jak zniesienie służebnictw, które tak niespodzianie w Królestwie Polskiem nastąpiło. Tem rozporządzeniem rząd przeciągnął pół miliona mieszkańców do swego obozu. Służebności te, według których 400 do 500 miasteczek w Polsce miały swego pana gruntowego, stanowiły podstawę dawnego nieograniczonego panowania arystokracyi w Polsce i trzymały do dzisiejszego dnia mieszczan w pewnej niewoli i zawisłości od pana gruntowego. Teraz mieszczanin uwolniony został z niewoli, stał się niezawisłym panem swej własności i nie potrzebuje iść za wolą szlachcica. Jak zaś usamowolnienie to przeprowadzone będzie, jakie wynagrodzenie przyznane być ma panom dotychczasowym, dotąd jeszcze nie wiadomo. Russyfikacya kraju trwa bez przestanku i używają się do tego środki najenergiczniejsze.“

Wczoraj już wspomnieliśmy, iż wiadomość z Nowego Yorku nadesłana, jakoby Cesarz Maxymilian opuścić miał stolicę Mexyk udając się na Orizabę do Veracruz, nie zdaje się do prawdy podobną. Jakoż dziś jej wszystkie prawie dzienniki zaprzeczają. „Faktem jest niezawodnym“ piszą do „Bairische Zeitung“ z Wiednia pod dn. 17. listopada, „że jenerał Castelnau w pierwszych już dniach listopada doniósł do Paryża, iż Cesarz Maxymilian postanowił wytrwać do ostatniej chwili.“ „Französische Corespondenz“ donosi, że poselstwo mexykańskie w Paryżu zaprzeczyło wiadomości z Nowego Yorku przesłanej.

Co do nadanych *Egiptowi instytucyi konstytucyjnych* donoszą z Alexandryi, że Raghib Basza, tymczasowy minister spraw zagranicznych, będzie prezydował w zgromadzeniu notablów. Sesya ma trwać dwa miesiące. Wicekról otworzy sesyę poselstwem o sytuacyi kraju i przedłoży izbie projekta ustaw względem zniesienia poddaństwa, robocizny pańszczyźnianej i pensyi dla wysokich dygnitarzy, względem odłączenia władzy duchownej od urzędu sędziego i względem dóbr duchownych. Urzędnicy i wojskowi niemogą być deputowanymi.

Monarchia austryacka.

Lwów, 21. listopada. *(Sprostowanie.)* W przemowie Jego Excelencyi pana Namiestnika umieszczonej w wczorajszym numerze Gazety, w wierszu czwartym, zamiast *Wyborców kraju naszego*, powinno stać *Wybrańców kraju naszego*.

Wykaz darów
na rzecz c. k. rannych wojowników.

Na urządzenie szpitalu powiatowego w Turce, jako też na utrzymanie rannych żołnierzy w tym szpitalu: Żydzi z Łomny 67 c.; c. k. urzędnicy powiatu: Mandyszewski, naczelnik 1 złr. 20 c., Falkowski, adj. samoist. 1 złr., Piccardt, adj. polit. 1 złr., Chromiński, aktuar. 1 złr., Granatowski, kancelista 1 złr., Bartoszewski, c. k. notaryusz 1 złr., szlachecka gmina Jawora 2 złr. 55½ c., Mojżesz Wigdor z Łomny 10 złr., Freydenberg, dzierżawca z Turki i Fiala 1 złr., gmina Przysłup 1 złr. 21 c., X. Sadowski z Turki 2 złr., Fedio Fedyna z Łomny 25 c., Szymon Herzig z Łomny 50 c., gmina szl. Jawora 2 złr., gmina rust. Jawora 1 złr. 20 c., gmina szl. Ilnik 1 złr. 96 c., gmina rust. Ilnik 1 złr., Szymon Tarczanowski, dep. krajowy z Chaszczowa 3 złr., amatorowie teatru w Turce z przedstawienia 20 złr., X. Kozaniewicz z Ilnika 1 złr., gmina Jabłonka wyżna 75 c., wójt tameczny Semion Buniak 50 c., gmina Jasienica zamkowa 1 złr., gmina Chaszczow 1 złr. 56 c., gmina Wołcze 1 złr., gmina Dniestrzyk hołowicki 2 złr. 80 c., gmina Łosiniec 2 złr., gmina Szumiacz 92 c, Chaim Neustein z Jabłonki wyżnej 2 złr., X. Szaydzicki z Chaszczowa 1 złr., Ihnat Pawluch 2 złr., X. Nizowy z Łosińca 1 złr., gmina Michnowic 3 złr., Jankiel Stark z Łomny 10 c., X. Ilnicki z Turki 1 złr., gmina Turka 1 złr. 40 c., Kiwa Löw z Mielnicznego 1 złr., c. k. urzędnicy kamery Łomniańskiej i X. proboszcz Hołubowski z Łomny 5 złr., gmina Gwoździec 60 c., Kość Naływajko z Jasienicy 1 złr., gmina Jasienica 1 złr., Jurko Hasiuk, wójt z Michnowca 1 złr., gmina Żukotyn 2 złr. 8 c., Michał Zelinka z Jabłonki wyżnej 3 złr., gmina Rypiany 2 złr., gmina Łopuszanka chomina 1 złr., Iwan Nestor, wójt z Rypian 50 c., gmina Gwoździec 1 złr. 20 c., Leib Weininger z Łomny 1 złr., Mojżesz Neustein 1 złr., Semko Ubal z Michnowca, gospodarz 1 złr., część dochodu z przedstawienia teatralnego danego dn. 19. października przez amatorów 14 złr., i 1 złr. w srebrze, Maciej Wierzbicki, pens. urzędnik 1 złr., gmina Turka średnia 1 złr. 80 c., gmina Łopuszanka chom. 1 złr., gmina Jasienica 1 złr., Iwan Kopacz z Jasienicy 1 złr., X. Sadowski ze składek w kościele 4 złr., X. Turski z Żukotyna 1 złr., gmina Żukotyn 45 c., Salamon Langermann 1 złr., X. Kuryło ze składki w Lipiu 1 złr. 80½ c., ze składki w Turce przez członków komitetu na rannych 6 złr.

Od centralnego Komitetu pomocy dla rannych.

Francya.

Paryż, 15. listopada. *(Różne wiadomości.)* Dziś pożegnał się z Cesarzem w Compiegne jenerał Fleury, który jutro odjeżdża do Włoch w nadzwyczajnej misyi. Instrukcye jakie na pożegnaniu odebrał odnoszą się podobno do zalecenia rządowi włoskiemu najskrupulatniejszego wykonania z swej strony konwencyi

wrześniowej, Francya bowiem na to nie zezwoli żeby Rzym w skutek machinacyj rewolucyjnych królestwu włoskiemu dostać się miał.

Dziś obchodzono w Compiegne imieniny Cesarzowej z wielką okazałością. Był obiad galowy u dworu, recepcya i fajerwerk. W Paryżu nie było żadnej uroczystości. Oświetlono tylko gmachy publiczne, teatry i niektóre hotele.

W sobotę będzie piąte posiedzenie komisyi armijskiej w Compiégne. Na posiedzeniu tem odczytana będzie relacya jeneralnego intendenta Darrican, odnosząca się do strony finansowej zamierzonej reorganizacyi armii. Mówiono, iż wydatki przez jeneralnego intendenta obliczone dochodzą do 380 milionów franków, krom wydatków ewentualnego przekształcenia artyleryi.

Artykuł „Constitutionela" o reformie armii, wykazujący otwarcie i jasno, iż rząd nie ma zamiaru zredukowania armii, wcale się w Paryżu nie podobał. Spodziewano się bowiem pomimo artykułu „Moniteur de l'Armée", iż komisya armijska znajdzie system podnoszący siłę zbrojną Francyi, a zmniejszający jednak budżet ministeryum wojny. Według „Constitutionela" z góry inspirowanego nie ulega już wątpliwości, iż prace komisyi do tego tylko dążą, żeby Francyi przygotować silną rezerwę na przypadek wojny.

Włochy.

Wenecya, 15. listopada. *(Rozmaite wiadomości.)* Do „Triest. Ztg." piszą: Jak się dowiadujemy, zamyśla Król zaraz na początku karnawału przybyć tu i zabawić przynajmniej 14 dni, zaczem możemy się spodziewać wesołego karnawału. Król, Książęta Humbert i Amadeusz pozostali tu jeszcze wraz z Księżną Genuy, i dopiero 20. b. m. połączą się znowu z Królem w Mantuy i będą obecni przy uroczystym wjeździe do Florencyi.

Po nadzwyczajnym napływie obcych pozostał tu bardzo niemiły skutek, mianowicie dotkliwa drożyzna. Tutejsi spekulanci wszelkiego rodzaju i kalibru korzystali bowiem teraz zanadto energicznie ze sposobności, ażeby wynagrodzić sobie naraz brak zarobku w dawniejszych latach. Jakich nadużyć dopuszczali się traktyernicy, handlarze wiktuałów i w ogóle przemysłowcy wszelkiego rodzaju, to przechodzi wszelkie wyobrażenie, a oszustwo tych spekulantów wyrównywa tylko niesłychanej ich bezczelności. Ceny pomieszkań, żywności i najgłówniejszych potrzeb życia podniosły się w sposób zatrważający, a teraz gdy ustały przyczyny tej drożyzny, niespadają wcale te wygórowane ceny i podobno niepowrócą już nigdy do dawnego stanu.

Bliskie wybory do parlamentu zajmują naturalnie uwagę powszechną. Wszędzie tworzą się komitety i kluby wyborcze dla porozumienia się o nazwiska kandydatów. Jak grad sypią się programy, które jednak z małemi odmianami mówią jedno i to samo, i sądząc po panującej opinii politycznej może rząd włoski przy przyszłych debatach parlamentarnych liczyć bezwarunkowo na zupełną pomoc Wenecyan, a partya czynu nie wprowadzi ztąd pewno ani jednego deputowanego do parlamentu. Dziś, jutro i pojutrze odbywać się będzie sprawdzanie list wyborczych, a dnia 25. b. m. nastąpią wybory. Z pomiędzy Wenecyan, którzy mają widoki dostać się do parlamentu jako deputowani, wymieniają panów Fambrisa, byłego redaktora dziennika „Stampa", Dra. Bertego, adwokata Dienę i inżyniera Romaco. Także dwóch księży ma wystąpić z kandydaturą i naśladować ojca Passoglię, ale nie mają ani prawie żadnego widoku obrania, gdyż aspirantów jest mnóstwo, a między tymi znajdują się imiona na wszelki sposób godne poważania.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 7. listop. *(Manifest rekrutacyjny.)* Dokończenie. 25) Art. 474 ustawy rekruckiej znosi się a sprzedaż kwitów skarbowych odbywa się i po ogłoszeniu manifestu o poborze. 26) Kwity własnością osób prywatnych będące, które na mocy istniejących przepisów mogą być odprzedawane, wolno jest nabywać każdemu, pomimo ograniczeń art. 524 i 526 ust. rekr., względem należenia nabywcy i sprzedającego do jednego i tegoż stanu, gubernii i miasta, osady lub miasteczka, i bez uzyskania na to pozwolenia izby skarbowej lub izby dóbr rządowych. 27) Art. 501 ustawy rekruckiej znosi się, i w skutek tego w czasie poboru wszelki kwit prawnie nabyty ma być przyjmowany do zaliczenia za rekrutów kolejnych i losowych, chociażby kwit ten nie był objęty spisem izby skarbowej, podług art. 41 sporządzonym. 28) Odpowiedzialność za ukrywających się od poboru tatarów-mieszczan wkłada się na ich rodziny, stosownie do przepisów 7ej uwagi do art. 969 ustawy rekruckiej. 29) Synom jedynakom włościan i włościanek rządowych, które zawarły związek małżeński z wdowami lub wdowcami, mając synów z poprzedniego małżeństwa, służą też same prawa przy losowaniu, jakie zastrzeżone są w ustępie 4. §. 2. art. 912 ust. rekr. i uwadze 2. względem synów jedynaków. 30) Zgromadzenia gminne i okręgowe mają prawo na mocy przepisów ustawy rekruckiej przenosić powołanych do poboru młodych ludzi z 1ej kategoryi do 2ej i 3ej, a z 2ej do 3ej, bez uzyskania podług art. 929 i 934 potwierdzenia izby dóbr rządowych, z warunkiem wszakże, aby uchwały zgromadzenia, w myśl art. 935, sporządzone były przed rozpoczęciem losowania. 31) W gminach mieszczańskich, odbywających powinność rekrucką przez losowanie, gdyby ktokolwiek z członków, nie ulegających wyłączeniu na mocy art. 814 ust. rekr., uznany został potrzebnym dla utrzymania rodziny, członek ten może być zwolniony od powołania tymczasowego lub stałego, z decyzyi gminy miejskiej tego okręgu rekruckiego, do którego należy. O każdej takiej decyzyi gmina obowiązana jest sporządzić oddzielną uchwałę i donosić radzie miejskiej i izbie skarbowej. Uchwały te uważane będą za obowiązujace tylko w razie kiedy zapadły za zgodą $^2/_3$ głosujących członków zgromadzenia mieszczańskiego. 32) Wszelkie wydatki podług ustawy rekruckiej na umundurowanie, żywienie i oddanie rekrutów zaspakajane być mają przez gminy ulegające powinności rekruckiej podług art. 218 ust. rekr., okrąg rekrucki składające, bez udziału wszakże rodzin oddających rekruta w naturze, które w razie poniesienia kosztów na wyprawienie, żywienie i innych, mają prawo żądać wynagrodzenia od gminy. 33) Sprawdzanie przez strapczych podług art. 327 rachunków oddawców, znosi się, i pozostawia samym gminom, radom, lub urzędom włościańskim. 34) Spisowi będący na kolei lub pod losowaniem, a posiadający kwity rekruckie, mogą zamiast osobistego stawienia się podług art. 187 ust. rekr. na miejsce poboru, składać sami lub przez oddawców swoich takowe kwity w właściwym urzędzie rekruckim do zaliczenia. 35) Art. 351 i 352 ust. rekr. znoszą się, a protestacye władzy wojskowej przeciw zdatności przyjętych rekrutów, przyjmowane będą tylko do czasu wystąpienia rekrutów z gubernii lub zaliczenia ich do służby, jeżeli oddział, do którego zostali przeznaczeni, znajduje się w granicach tejże gubernii. W obu tych razach rekrut uznany jako nieprawnie przyjęty, nie ma być zmieniony kosztem gminy, a pozostawiony w wojsku, członkowie zaś urzędu rekruckiego, winni nieprawnego przyjęcia, ulegną odpowiedzialności podług art. 781—785 ust. rekr. 36) Na izby skarbowe podług art. 122 i 123 ust. rekr. wkłada się tylko obowiązek sporządzania spisu wskazanego art. 41. tejże ustawy o ilości rekrutów z każdego miasta, osady lub miasteczka; poczem bez zmiany ustanowionego w ustawie rekruckiej sposobu prowadzenia i sprawdzania spisów kolejnych i losowych, stanowcze zatwierdzanie tak jednych jak i drugich pozostawia się miejscowym urzędom gminnym, radom, ratuszom i magistratom, z zastrzeżeniem, aby te ostatnie sprawdzone i zatwierdzone listy kolejnych i losowych spisowych, składane były na początku poboru, w oddzielnych egzemplarzach, izbie skarbowej i miejscowemu urzędowi rekruckiemu. 37) W uzupełnieniu art. 966 i w miejsce ustępu 4. §. 2. art. 912 ustawy rekruckiej, w każdym okręgu rekruckim zwalniani być mają od przywoływania do losowania starszy z nieletnich sierot, niemających ojca i matki, i jedynak syn robotnika.

38) W wyjaśnieniu art. 909 ust. rekrut. nie będą brani do wojska ani w teraźniejszym, ani w dalszych poborach z pomiędzy żyjących nierozdzielnie synów, lub uprawnionych osób, na mocy ustępu 5. art. 907 z liczby dwóch lub trzech — jak tylko jeden, z czterech lub pięciu — jak dwóch, a z sześciu — jak trzech. — Oprócz powyższych ulg uznaliśmy możność dopuszczenia przy teraźniejszym poborze następnych ułatwień. 39) W miejsce art. 282 ust. rek. przyjąć zasadę, że podający się za chorych na wielką chorobę, mają być przyjmowani do wojska bez poprzedniego oddawania na obserwacyę do szpitala, skoro uznani zostaną za zdatnych pod innemi względami, a oddawcy zaświadczą, że podanie ich jest fałszywe. Gdyby zaś przyjęty za poświadczeniem oddawcy po oddaniu do wojska okazał się rzeczywiście chorym na wielką chorobę, jak oświadczył w urzędzie rekruckim, w takim razie gmina przed upływem dwunastu tygodni od daty przyjęcia obowiązaną będzie dać innego rekruta i poniesć wszelkie koszta z tego powodu wynikające. 40) Spisowi, którzy wybrakowani zostaną przy jednym poborze, i na mocy art. 822 i 970 ust. rek. ulegają powtórnej rewizyi przy nowym poborze, mają prawo, skoro podlegają chorobom lub wadom fizycznym nieuleczonym i czyniącym ich wyraźnie niezdatnymi do wojska, do uzyskania na to świadectwa z urzędu rekruckiego na zwyczajnym papierze, za podpisem wszystkich członków z szczegółowem opisaniem stanu ich zdrowia i nadmienieniem, że wolni są na zawsze od stawania do rewizyi w przyszłych poborach. 41) Art. 323 ust. rek. wraz z uwagą do tegoż znosi się, a do wydawania paszportów żonom rekruckim upoważnione zostają urzędy gminne, rady miejskie i zarządy wiejskie. 42) W okręgach włościan rządowych, odbywających powinność rekrucką przez losowanie, powołani być mają wedle istniejących przepisów do losowania młodzi ludzie, którzy do 1. stycznia 1866 roku ukończyli dwadzieścia jeden lat wieku. Ilość rekrutów od włościan z każdej gubernii rozłożoną być ma na okręgi rekruckie podług następnych zasad: *a)* Ilość rekrutów przypadająca podług manifestu od włościan rządowych z każdej gubernii wraz z niedoborem przeszłego poboru podzieloną będzie na ogólną liczbę 21letnich w gubernii ulegających powołaniu z pierwszych dwóch kategoryi, a otrzymany iloraz pomnożony przez liczbę tych ludzi z każdego okręgu. *b)* Gdyby do zupełnej liczby rekrutów i zapasowych spisowych brakowało ludzi dwóch pierwszych kategoryi, brak podzielony będzie na okręgi podług liczby ludzi 21letnich, ulegających powołaniu z trzeciej kategoryi, a dla oszczędzenia od zaciągu tych z nich, których familijne okoliczności będą tego wymagały, pozostawić gromadom wiejskim orzeczenie przed losowaniem: kogo z powołanych z tej kategoryi wypada zwolnić, a kogo poddać losowaniu; stosownie wszakże do uwagi 2. art. 912 ust. rekr. należy przestrzegać, ażeby ilość ludzi powołanych do losowania z 3ciej kategoryi zapełniała komplet rekrutów i zapasowych, jaki będzie przeznaczony z okręgu. *c)* W okręgach, gdzie ilość powołanych z 1szej kategoryi nie będzie przewyższać zakreślonej liczby rekrutów, spisowi z pierwszej kategoryi mają być pobrani bez losowania; również pobrani zostaną

bez losowania i spisowi drugiej kategoryi, jeżeli liczba tychże wraz z liczbą spisowych pierwszej kategoryi nie przenosi ilości rekruta, przypadającej z okręgu. *d)* Dla ścisłego przestrzegania wykonania tych przepisów pozostawić ministrom spraw wewnętrznych, skarbu i dóbr rządowych wydanie podwładnym władzom i osobom szczegółowych instrukcyi za wzajemnem porozumieniem się z sobą. Nakreślone w niniejszym manifeście Naszym przepisy mają być stosowane tak do obecnego poboru, jako też do wypadków przyjmowania rekrutów po ukończeniu tego poboru zdarzyć się mogących. Następnie wszelkie dotychczasowe postanowienia względem powinności rekruckiej, tym manifestem niezmienione, pozostają w swej mocy. Dan w Carskiem Siole, dnia 18. października roku od Narodzenia Chrystusa tysiąc ośmset sześćdziesiątego szóstego, a panowania Naszego dwunastego. — Na oryginale własną Jego Ces. Mości ręką podpisano: *„Alexander.“*

Ukaz do rządzącego senatu. Manifestem dnia dzisiejszego wydanym, poleciwszy wykonać pobór rekrutów z obu stref cesarstwa, rozkazujemy: 1) Pobór ten rozpocząć od 15. stycznia roku przyszłego 1867, a ukończyć 15. lutego tegoż roku, i 2) Na umundurowanie rekrutów przyjmować od oddawców pieniądze podług cen, jakich umundurowanie to kosztuje wydziałowi wojskowemu, mianowicie po rubli srebrnych jedenaście, kopiejek pięć. Rozporządzenie wojskowe wyda minister wojny, a skutecznego wykonania i ukończenia tego poboru w zakreślonym terminie dopilnuje senat rządzący. — Na oryginale własną Jego cesarskiej Mości ręką podpisano: Alexander.“

W Caskiem Siole, 18. października 1866 r.

Rosya.

Petersburg, 14. listopada. *(Rozporządzenie ministeryalne.)* Minister wojny wydał rozkaz do wszystkich władz wojskowych, żeby ze względów oszczędności nie czyniły żadnych wniosków względem wynagrodzenia lub wsparcia podwładnych, nie czyniły wniosków względem obdarzenia orderami z brylantami, żeby unikały translokacyi urzędników, w budowle się nie wdawały, a feldjegrów ile być może w interesach służby najmniej wysełały. Podobne rozkazy wydane być miały także przez innych ministrów.

(Najwyższy rozkaz o atrybucyach gubernatorów.) Komitet ministrów, w wykonaniu najwyższej Jego cesarskiej Mości woli, rozpatrzywszy obowiązujące przepisy o rozciągłości i zakresie władzy gubernatorów i wynikających z ich treści atrybucyach, postanowił: 1) Gubernator, jako reprezentujący wyższą władzę rządową w gubernii, mający podług prawa miejscowy nadzór nad wszystkiemi znajdującemi się w gubernii władzami cywilno-administracyjnemi i osobami urzędującemi, upoważniony zostaje, celem ściślejszego zastosowania i rozwinięcia objętych w t. II. zb. pr. postanowień o organizacyi gubernii, do odbywania w każdym czasie rewizyi pomienionych władz na zasadach i wedle zastrzeżeń, po części już wskazanych w postanowieniach o izbach dóbr rządowych, urzędach akcyznych i niższych władzach powiatowych, a po części mających być wskazane w oddzielnych instrukcyach. 2) Celem tegoż dozoru i dla dokładniejszego oznaczenia sposobu kontrolowania urzędujących w gubernii osób, w myśl art. 372 t. II. zb. pr. org. gub. przyjąć na przyszłość za zasadę, aby wszelkie rozporządzenie i postanowienia władz administracyjnych gubernialnych, względem przyjmowania lub mianowania na mocy anneksu do art. 83 t. II. zb. pr. org. gub. podwładnych sobie urzędników lub przenoszenia ich z jednej posady na inną, albo z jednego wydziału do innego, tudzież przy przyjmowaniu dyetaryuszów, były niezwłocznie komunikowane wraz z dowodami osobistemi tych osób do przejrzenia gubernatorowi, który w razie nieuznania tychże za zasługujących na zaufanie, może odmówić swego zgodzenia się, a w takim razie przyjęcie lub przeniesienie nastąpić nie może, i gubernator donosi o tem ministrowi właściwego wydziału. *Uwaga.* Nieodebranie od gubernatora zawiadomienia w ciągu dwóch tygodni, uważanem będzie za przychylenie się jego do przyjęcia lub translokacyi urzędnika. 3) Po ustanowieniu powyższej zasady przestrzegać należy, aby przedstawienia bezpośredniej władzy o nagrody dla pomienionych urzędników czynione były do ministerstwa i głównych władz za pośrednictwem gubernatorów. 4) Upoważnić gubernatorów w widokach przestrzegania porządku publicznego i bezpieczeństwa kraju, i w zastosowaniu się do art. 419 t. II. zb. pr. org. gub. do bezpośredniego zamykania zgromadzeń wszelkich towarzystw prywatnych, klubów i asocyacyi, w razie dostrzeżenia w nich czegokolwiek przeciwnego porządkowi krajowemu i bezpieczeństwu lub moralności publicznej z zastrzeżeniem, aby o rozporządzeniu swojem donosili ministrowi spraw wewnętrznych i właściwej władzy centralnej. 5) Ponowić polecenie ścisłego wykonywania przez gubernatorów środków nieznienionych przez ustawy sądowe i wskazanych w art. 411, 412, 515, 516, 525, 526 i 646 t. II. zb. pr. org. gub. w nadzwyczajnych wypadkach, jako to: ukazaniu się band, niepoślusznienie mieszkańców, przy wydarzeniu głodu, chorób epidemicznych i pomoru bydła. 6) Wydać stosowne rozporządzenie dla objaśnienia naczelników powiatowych, że jako najbliższe miejscowe organa reprezentanta wyższej władzy w gubernii, t. j. gubernatora obowiązani są, pod odpowiedzialnością za nieczynność: *a)* pilnować w powiecie bezpieczeństwa publicznego; *b)* donosić niezwłocznie gubernatorowi o wszelkim nieporządku, dostrzeżonym osobiście w zakresie swej działalności służbowej, lub doszłym do ich wiadomości, i *c)* w wypadkach nagłych, nie cierpiących zwłoki, przedsiębrać na miejscu stosowne środki, donosząc o nich natychmiast gubernatorowi. 7) Ponowić polecenie naczelnikom powiatów, aby ściśle przestrzegali, ażeby sołtysi i inni oficyaliści wiejscy, podług art. 60, 63 i 83 postanowienia o włościanach uwolnionych z poddaństwa, ściśle i niezwłocznie wykonywali wszelkie ich polecenia i rozporządzenia w interesach policyjnych. 8) Ponowić polecenie wszystkim władzom rządowym i urzędnikom, aby przepisanego prawem porządku znoszenia się z gubernatorami ściśle się trzymali, z wyjaśnieniem przy tem, że wszyscy urzędujący w gubernii, nawet niepodwładni gubernatorowi, bez względu na starszeństwo urzędu lub stopnia, ani na odrębność charakteru służbowego, częstokroć zupełnie niezależnego od władzy administracyjnej, w razie powołania lub zaproszenia przez gubernatora, winni spełniać prawne jego wezwania i być dla niego z poszanowaniem, do którego on, jako reprezentant wyższej władzy, ma niezaprzeczone prawo. — Na protokole komitetu zapadła dnia 22. lipca r. b. własnoręczna Jego ces. Mości rezolucya: „Wykonać.“

Grecya.

Patras, 11. listopada. *(Wiadomości z Krety.)* Raporta z tego tygodnia o położeniu powstańców są pomyślniejsze, podług nich nie potwierdza się wcale, że powstanie jest już przytłumione. Powstańcy w prowincyi Sfakii zostali po klęsce pod Base wezwani, ażeby się poddali, ale nie usłuchali tego wezwania, lecz oszańcowawszy się na wzgórzach pod Askifo oczekiwali ataku Mustafy Baszy, który musiał już nastąpić. W prowincyi Kissamo zaszło kilka drobnych potyczek, w których chrześcianie mieli odnieść zwycięstwo. W prowincyi Heraklionie walczyli powstańcy pod dowództwem Korokusa 27. i 28. października szczęśliwie i odparli atakujących Turków ze znaczną stratą. W prowincyi Rethymno zostali Kandyoci pod dowództwem byłego greckiego pułkownika Koronaos przez Turków w sile 4000 ludzi zaatakowani, i musieli pierwszego dnia cofnąć się; ale na drugi dzień otrzymali chrześcianie posiłki, poszli na bagnety i odnieśli zwycięstwo. Gjaja Basza, jeden z dowódzców tureckich, został raniony i umarł w Heraklionie. Także Ismael Basza miał umrzeć w Konstantynopolu z ran. Dystrykta położone nad morzem podbili Turcy.

Wiadomości te pochodzą z raportu kreteńskiego, który pochodzi od wiarogodnego oficera; liczby poległych z obu stron nie podał on, ponieważ sprawozdawca nie ręczy za ich autentyczność. Te doniesienia rozbudziły nanowo entuzyazm w całej Grecyi i rozpoczęły się nowe składki prywatne dla zaopatrzenia powstańców w żywność i amunicyę; a na wszelki sposób — pominąwszy nawet rezultat — miło jest widzieć, jak wszystkie klasy, nawet włościanie pomimo powszechnego braku pieniędzy składają chętne i obfite datki, by nieść pomoc spółplemiennemu ludowi. Rząd tymczasem czyni wszystko, co może, ażeby usunąć od siebie podejrzenie, jakoby udzielał pomocy powstaniu; ale jakkolwiek surowe są jego rozkazy, nie mogą one przecież przy braku środków dostatecznych, przeszkadzać dezercyi żołnierzy, których znaczna część pospieszyła do Kandyi. Ostatniemi dniami przybyło do naszego miasta 50 ochotników garibaldowskich, udając się do Kandyi, dokąd odjechali też zaraz na Ateny. Za nimi mają przybyć jeszcze inni. — Zbrodniarzów, którzy umknęli z fortu Aodborrhisu, schwytano już po największej części napowrót.

KRONIKA.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim z. k. sądzie krajowym.) Zabójstwo i kradzież. W listopadzie 1865 znaleziono w polu pod Niemirowem zwłoki Stefana Sajko z Smolina który poprzedniego dnia wyszedł był z domu za interesami i przez nieznanego złoczyńcę zamordowany został. Śledztwo wykazało że Sajko wracając do domu wstąpił do karczmy w Wróblaczynie i tam, będąc pijanym, wyrzekł kilka słów, które obraziły dwóch znanych awanturników Jacka Kiczulę i Mikułę Soronia, i ci, pomimo wdania się karczmarza i innych osób pobili Sajkę, a nakoniec powlekli go w pole i tam dobili. Który z dwóch winowajców zadał mu cios śmiertelny, tego nie zdołano skonstatować.

Nadto Soroń jest obwiniony i przyznał się, że w tym samym miesiącu skradł z zamkniętej stodoły pewną ilość zboża wartości 6 złr., a w innem miejscu sukno i zboże wartości 17 złr., przy pomocy Iwana Hawrycha i jego żony. Hawrych zaś jest prócz tego obwiniony o zbrodnicze udzielenie pomocy i o 2 pomniejsze kradzieże, Soroń bowiem po powyższem zabójstwie ukrywał się u niego i w nocy wychodził z nim na kradzież. W skutek tego d. 14. i 15. b. m. stawali przed sądem Jacko Kiczuła właściciel gruntu w Wróblaczynie i wysłużony ułan, 35 lat liczący, obrz. gr. kt. już karany za kradzież; Mikoła Soroń vulgo Dzeń, Wudka i Cegelnik z Wróblaczyna, 25 l. stanu wolnego obr. gr. kt., już 2 razy karany kryminalnie za kradzież; Iwan Hawrych, właściciel gruntu z Niemirowa, 46 l., żonaty, obrz. gr. kt., już karany za gwałt publiczny. Skazani zostali: Kiczuła na $2^1/_2$ lat. cięż. więz. (prok. prop. $3^1/_2$ l.) Soroń na $4^1/_2$ l. (prok. prop. 5 l.) Hawrych na 3 miesiące z 2 razowym postem w każdym tygodniu a jego żona Barbara na 8 dni. Z wyjątkiem Soronia wszyscy przyjęli wyroki (prezyd. radzca sądu krajow. p. Dzierżyński, oskarz. zast. prok. pań. p. Budzynowski.)

(Ułaskawienie) Paweł Zarebko i Mikołaj Buczko skazani pierwszy za zabójstwo, drugi za ciężkie obrażenie ciała, zostali wypuszczeni na wolność z tutejszego domu karnego, w skutek nadesłanej w dn. 18. b. m. depeszy telegraficznej z doniesieniem o ich ułaskawieniu.

(Pożary.) W Szandrowcu w powiecie Lutowiska d. 4. b. m. spalił się dom włościański z zapasami zboża. Szkoda wynosi 460 złr. Ogień miał być podłożony i domniemanego sprawcę ujęto.

W Paszowy w powiecie Ustrzyki dolne dnia 5go b. m. spalił się dom włościański z zapasami zboża. Szkoda wynosi 758 złr. 70 c. w. a. Ogień miał być podłożony.

W Trepczy w powiecie Sanockim dn. 4. b. m. w nocy spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi i zapasami zboża. Szkoda wynosi 500 złr. Ogień miał być podłożony.

W Posadzie Olchowskiej w tymże powiecie dn. 8. b. m. spalił się dach na domu włościańskim. Szkoda wynosi 40 złr. Ogień powstał przez nieostrożność.

W Winnikach w powiecie Żółkiewskim dn. 7. b. m. spalił się dom włościański i stodoła. Ogień był podłożony.

W Suchodole w powiecie Doliniańskim d. 11. b. m. w nocy spaliła się stajnia na plebanii tudzież dom włościański z zapasami zboża i 2 stogami siana. Szkoda wynosi 200 złr. Ogień miał powstać przez nieostrożność.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w 1. połowie miesiąca listopada 1866 były następujące na targach w miasteczkach:

	Miejsce targu:											
	Bursztyn		Chodorów		Kozowa		Podhajce		Przemyślany		Kozłów	
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	3	75	3	50	3	40	3	50	4	.	3	40
„ żyta . . .	2	50	2	10	2	35	2	50	2	80	2	35
„ jęczmienia .	1	80	1	80	1	75	1	60	2	.	1	75
„ owsa . . .	.	80	1	.	.	80	.	90	1	10	.	80
„ hreczki . .	2	.	2	25	2	.	2	50	2	10	2	.
„ kukurudzy .	2	60	.	.	.	.	2	60	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	80		75	.	65	.	70	.	80	.	65
Cetnar siana . . .	.	90	1	10	1	.	1	50	.	80	1	.
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	.	5	20	7	.	4	.	6	.	7	.
„ „ miękkiego	5	.	4	10	5	50	.	.	4	.	5	50
Funt mięsa wołowego		9	.	10	.	7		10	.	10	.	7
Mas okowity . . .	.	43	.	47	.	48	.	50	.	60	.	48

Lwów, 20. października. W handlu zbożowym spostrzedz się daje na targu wrocławskim chwilowa przerwa dotychczasowego ożywienia. Stagnacyą nazwać jej nie można, łatwo bowiem przewidzieć, iż długo nie potrwa, głównym bowiem do niej powodem nie może być jeno wstrzymanie komunikacyi wodnych, a zatem trudność przesełania zboża Odrą i Elbą do portów, a ztamtąd do Anglii i Francyi, dla zatamowanej, jak zwykle w zimie, żeglugi. W Anglii zaś i we Francyi targi trzymają się dobrze, dowozy pszenicy zagraniczne były dotąd nieznaczne, a doniesienia z Ameryki północnej zgadzają się na to, iż Stany Zjednoczone nie miały bardzo obfitego urodzaju. Ustaje więc obawa, żeby targi europejskie kolosalnemi nadmiar dowozami zasypywać mogły.

Pomimo chwilowej ciszy płacono w Wrocławiu *pszenicę żółtą* w średnim gatunku, zbliżoną do towaru z Galicyi przychodzącego po 86 srebrników za szefel 85 ℔ wagi cłowej, czyli po 12 złotych austryackich okładem za korzec 170 ℔ wagi wiedeńskiej. Po strąceniu kosztów transportu czyni to 9 złr. loco Lwów.

Pszenica biała notowana do 98 srebrników szefel za ziarno wyborowego gatunku.

Żyto od 66 do 68 srebrników szefel 84 ℔ wagi cłowej.

Rzepak i rzepnik zaniedbane, popyt bardzo słaby. Rzepak galicyjski notują po 180 do 200 srebrników za 150 ℔ wagi cłowej. Makuchy 50 do 52 srebrników cetnar.

Koniczyna czerwona żywo poszukiwana, tegoroczną płacą po 12 do 18 talarów cetnar cłowy według dobroci. Rozumie się, iż wyższe ceny tylko za towar wyborowy dostać można, który się w Galicyi rzadko w handlu pojawia.

Okowita na targu wiedeńskim żywo poszukiwana; gotową płacą po 63 do 64 centów stopień i wiadro, a po 60 centów za dostawę w miesiącu styczniu albo lutym.

W miesiącu październiku wypalono w 204 browarach wschodnio-galicyjskich 2,275.190 gradusów czyli 28.932 wiader *okowity* 80° Tr.

Piwa wywarzono w 151 browarach 30.999 wiader.

Cukrownia w Tłumaczu wyrobiła w miesiącu październiku bieżącego roku 27.052 cetnarów buraków, o 41.348 cetnarów *mniej* niż w październiku 1865 roku.

W warzelniach wschodnio-galicyjskich wyrobiono w miesiącu październiku bieżącego roku 76.379 cetnarów *soli*, o 5187 cetnarów *więcej* niż w październiku 1865 roku.

Ostatnia poczta.

Czerniowce, 19. listopada. Deputowany Dr. Fechner przedłożył izbie wniosek, ażeby na najwyższe pismo odręczne Najjaś. Pana z 13. paźdz. r. b. odpowiedziała adresem.

Peszt, 19. listopada. Deputacye rad gminnych Pesztu i Budy złożyły Tawernikowi najuniżeńsze gratulacye z powodu uroczystości imienin Najjaśn. Pani z prośbą, ażeby złożył je u stóp tronu.

Genewa, 19. listopada. Wczoraj odrzucony został nowy projekt konstytucyi 200 głosami. Radykaliści głosowali za przyjęciem. W ciągu głosowania panowała zupełna spokojność.

Petersburg, 19. listopada. Namiestnik Kaukazu dozwolił przewozić towary europejskie i kolonialne z portów w Suchumkale i Poti także do Turcyi pod takiemi samemi warunkami jak do Persyi.

Bombay, 27. października. Dwóch zbiegłych Książąt birmańskich przybyło do Raugounu i wzywali pomocy komisarza angielskiego. W Birmie nie przywrócono jeszcze spokojności. W Samarkandzie zebrał się silny oddział wojska rosyjskiego. Uzurpator Muskatu, Selim, miał zabić swojego stryja, który go atakował.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. listopada.

Hotel George: PP. Ks. Lubomirski T., z Polski. — Kopestyńscy Józef i Wiktor, z Zadorowa. — Przybysławski Wład., z Uniża. — Raffalovich M. i Reineke Ehrenbürger z Bessarabii.

Hotel europejski: Czajkowski H., z Bóbrki. — Kozicki H., z Artasowa. Łukasiewicz J., z Żerawy. — Rylski S., z Ostrowa. — Rojowski K., z Cieszanowa. — Sozański C., z Kornelowic.

Hotel angielski: Hr. Wodzicki H. poseł, i Paszkowski F., z Krakowa.— Hoppen A., z Swaryczowa. — Hoppen M., z Kozłowa. — Zadurowicz Lud., z Petryłowa.

Hotel Kuhna: Br. Drechsel K. c. k. kap., z Wiednia. — Sochaniewicz J., z Pesztu. — Kunaszowski W., z Kutyszcz. — Rogalski A. poseł, z Grzymałowa. — Wolny J., z Górki węgierskiej.

Hotel Langa: Moroschany F. c. k. kap. i Nikowicz M., z Wiednia.

Hotel Krynickiego: Filipowski B., z Chłopczyc.

Hotel pod białym koniem: Silatschek A. c. k. podpor., z Inszbrucku.

Pod nr. 185²/₄: Czechura M. poseł, z Padwy. — Liszcz J. poseł, z Bud.

Hotel Krakowski: Strohbach Ig. c. k. kap., z Tarnopola.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 20. listopada.

PP.: Pasch J. c. k. maj., do Sędziszowa. — Seeliger K. c. k. kapitan, do Wołkowa. — Dylewski M., do Rolowa. — Osmólski W., do Władypola. — Trzciński J., do Hanowiec. — Szymanski J., do Sokala. — Wojciechowski W., do Warszawy. — Żubr J., do Żółtaniec. — Krowicki S., do Krowic. — Croisse Lud., do Koszelowa.

TEATR.

Dziś (przed. pol.) **„Zofia Przybylanka,“** komedya w 3 aktach; **„Mąż za drzwiami“**, operetka komiczna w 1 akcie.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 20. listopada 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	321.60	— 1.3	86.5	zachodni	sł.	pogoda
2. god po poł.	322 00	+ 0.3	81.4	„	„	pochmurno
10.god.wiecz.	322 68	— 3.2	74.5	„	„	„

W nocy śnieg 12.'''

Kurs Lwowski.

Dnia 20. listopada.		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	95	6	03
Dukat cesarski	„ „	6	02	6	08
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	33	10	52
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	91	1	97
„ papierowy rosyjski	„ „	1	65	1	68
Talar pruski	„ „	1	89	1	91
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	47	75	23
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	21	78	99
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	67	50	68	33
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	66	42	67	42
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	222	67	225	33
Akcye kolei lwowsko-czerniowieckiej		192	83	195	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 20 listopada.	złr.	kr.
5 % Metaliki	59	70
5 % pożyczka narodowa	66	80
Losy z 1860 roku	81	10
Akcye banku wiedeńskiego	719	—
„ „ kredytowego	155	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	126	85
Srebro	126	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	06

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Rudyński.

Z c. k. galic. drukarni rzadowej.